

Takich Harbutowic już nie ma!

Data publikacji: 16.08.2013 15:00

Jak było dawniej, a jak jest dziś? Jak zmieniły się Harbutowice można zobaczyć w Domu Rolnika w tej miejscowości. W każdy piątek sierpnia w godz.18.00-20.00 można oglądać wystawę fotografii Karola i Pawła Śliwki.

Mieszkańcy Harbutowic, zwłaszcza, ci którzy pamiętają czasy uwiecznione na fotografiach oglądają tę wystawę z łezką w oku. – **Widzi Pani tego chłopaka w tych spodenkach? To właśnie ja. Byłem pomocnikiem właściciela kuźni. Jak nie miał z kim pracować to mu pomagałem. A ten rower... To jest mój rower. Kiedyś schowałem go u niego, bo go połamalem i nie chciałem, żeby ojciec się na mnie gniewał** – opowiada Stanisław Szkawran, jeden z najstarszych mieszkańców Harbutowic. Ma 85 lat. W dłuższej rozmowie można poznać całą historię tego roweru. Najpierw miał go wójt później jego syn, a gdy tego powołali do wojska odkupili go Szkawranowie. Takich wspomnień jest tu więcej. Mieszkańcy Harbutowic rozpoznają się na zdjęciach, wracają wspomnienia i historie dziejów miejscowości. – **Kiedyś to było zupełnie inaczej, żeby coś mieć musieliśmy zakładać spółki, tworzyć komitety. Dziś ma każdy wszystko gotowe** – mówi pan Roman, który na wystawę przyszedł ze swoim wnukiem Mateuszem, ten zauważa, że w czasach o których mówi dziadek ludzie nie mieli nawet telewizora, nie mówiąc już o komputerze i konsolach gier. – **Żyło się chyba trochę inaczej** – mówi dziewięciolatek.

O to chodziło właśnie twórcom tej wystawy, żeby pokazać Harbutowice te sprzed lat i dzisiejsze. – **Chcieliśmy zachować pozostawić po sobie ślad stad też ta wystawa. Pomysł zrodził się w głowie mojego brata (znanego grafika Karola Śliwki – m.in. twórcy znaku PKO). Tu się wychowaliśmy, to nasza miejscowość chcieliśmy ją pokazać** – mówi Paweł Śliwka, współorganizator wystawy.

Na wystawie można zobaczyć najciekawsze zakątki Harbutowic. Zdjęcia są skomponowane tak, że można podziwiać jak dany dom zmieniał się przez lata. Są również zdjęcia mieszkańców oraz obrzędów. – **Takiego pogrzebu jak tu na tym zdjęciu dziś już nie zobaczymy** – dodaje Paweł Śliwka.

– Zdjęcia ładne, człowiek może sobie powspominać dawne czasy – ocenia Erwin Pomper. A Paweł Śliwka od razu dodaje, że było inaczej, niż dziś. – **Ludzie się wszyscy znali. Wieczorami siadało się u sąsiadów w kuchni i opowiadało się o wojnach, czarownicach...Nie to co dziś, że ludzie już wieczorem się nie odwiedzają, bo właśnie zaczyna się serial w telewizji** – stwierdza organizator wystawy.

Niejednemu zwiedzającemu łąza się w oku kręci, bo każde zdjęcie przypomina mimione lata. – **Najbardziej wzruszające dla mnie jest to, że ja tych wszystkich ludzi pamiętam, właśnie takich jak na zdjęciach młodych, uśmiechniętych** – dodaje Stanisław Szkawran.

Dorota Kochman